Nikt nie dba o to, czy buty istnieją…

Kiedy ostatnio czytałem Rok 1984, uderzyło mnie, jak wiele w nim przegapiłem. To znacznie więcej niż obrazy brutalnych represji, które zwykle pamiętamy.

Uderzyło mnie, jak znajoma wydaje się teraz partyjna metodologia kontroli umysłu – z naciskiem na wymyśloną, irracjonalną narrację i dobrowolne zawieszenie zdolności krytycznych.

Wojna nie musi się wydarzyć…

> *Nie ma znaczenia, czy wojna faktycznie się toczy, a ponieważ nie jest możliwe decydujące zwycięstwo, nie ma znaczenia, czy wojna przebiega dobrze, czy źle. Wszystko, czego potrzeba, to istnienie stanu wojny".*
>
> *Emanuel Goldstein, Teoria i praktyka oligarchicznego kolektywizmu (1984 George'a Orwella)*

Nikt nie dba o to, czy buty istnieją…

> *…Prognoza Ministerstwa Obfitości szacowała produkcję butów na kwartał na sto czterdzieści pięć milionów par. Rzeczywista produkcja wyniosła sześćdziesiąt dwa miliony. Jednak Winston, przepisując prognozę, obniżył tę liczbę do pięćdziesięciu siedmiu milionów, aby umożliwić zwyczajowe twierdzenie, że kontyngent został przekroczony. W każdym razie sześćdziesiąt dwa miliony nie były bliższe prawdy niż pięćdziesiąt siedem*

> *milionów, czy też sto czterdzieści pięć milionów. Bardzo prawdopodobne, że w ogóle nie wyprodukowano butów….”.*

Rzeczywistość jest tym, czym Partia mówi, że jest, jak O’Brien mówi Winstonowi…

> *Kontrolujemy materię, ponieważ kontrolujemy umysł. Rzeczywistość jest wewnątrz czaszki. Będziesz się uczył stopniowo, Winston. Nie ma niczego, czego nie moglibyśmy zrobić. Niewidzialność, lewitacja – wszystko. Gdybym chciał, mógłbym unosić się na tej podłodze jak bańka mydlana. Nie chcę, bo Partia tego nie chce. Musisz pozbyć się tych dziewiętnastowiecznych wyobrażeń o prawach natury. To my tworzymy prawa natury”.*

Partia zrozumiała, że wydarzenia nie muszą mieć żadnej fizycznej rzeczywistości, aby być skuteczną propagandą, muszą po prostu istnieć w umysłach ludzi jako rzeczywistość konsensusu.

W rzeczywistości O’Brien zdaje sobie sprawę, że manipulowanie ludźmi w celu zaakceptowania fikcyjnej „rzeczywistości” daje Partii jeszcze większą kontrolę, ponieważ pozbawia ich jakiejkolwiek możliwej kontroli lub równowagi. W tym świecie O’Brien może unosić się z podłogi jak bańka mydlana, zwycięstwa mogą się zdarzać i nie zdarzać ponownie, racje czekolady mogą się zwiększać, zmniejszając się, buty mogą być tworzone – wystarczy to powiedzieć.

I nawet wywrotowcy gubią się w matrixie.

O’Brien jest prawdziwym autorem książki Goldsteina. Winstonowi „pozwolono” ją przeczytać, podczas gdy cały czas był obserwowany. Jego „bunt” był starannie zarządzany, monitorowany i ostatecznie wygaszony.

Tak więc nawet narracje antyestablishmentowe opierają się wyłącznie na fikcjach generowanych przez Partię i dlatego mogą

jedynie prowadzić czytających je ludzi coraz głębiej w bezradne złudzenia. Żyją i umierają bez kontaktu z prawdziwą rzeczywistością. Wszyscy są zagubieni, nawet ci, którzy myślą, że tak nie jest.

Jak blisko jesteśmy życia w tym świecie? Jak wiele z naszych buntów jest już zarządzanych i kultywowanych?

Proste binarne narracje są teraz walutą tak wielu debat, z których wiele zostało wymyślonych tak, że obie „strony" promują te same programy establishmentu. Coraz trudniej jest się w nich poruszać i coraz więcej osób zdaje się nawet nie próbować, ulegając pokusie tego wstępnie zapakowanego oburzenia i łatwego poczucia cnoty i koleżeństwa uzyskanego poprzez przyjęcie wybranego smaku.

Czy nadejdzie punkt bez powrotu, w którym obiektywna prawda zostanie ostatecznie usunięta ze świadomości wszystkich, a wszystko, co mamy, to wyselekcjonowane przez O'Briena „alternatywne wiadomości", serwowane nam jako nieszkodliwa rozrywka w wirtualnej rzeczywistości dla kontrarian?

Co musimy zrobić, aby utrzymać te cenne nici prawdziwego, organicznego oporu i prawdziwej, nieskażonej niezależnej myśli?

Menedżerowie narracji prawdopodobnie nie zamierzają nam tego ułatwiać, to pewne.

Myślę, że pierwszym małym krokiem może być ponowne przeczytanie książki Orwella.

Jeśli jesteś podobny do mnie, możesz odkryć, że zaskakuje cię i rezonuje z tobą bardziej teraz, po 2020 roku, niż kiedykolwiek.